

# Massey (feat.Edas), Psy szczekaj

Siemanko dziwki wje&#380;d&#380;a polski Fifty  
Nigdy nie p&#322;aci&#322;em za te zacne featuringi  
Ognisty styl i bandana na g&#322;owie  
Gaz&#380;wa spluwa, nosz&#281;j&#261; zawsze przy sobie  
Jestem prawdziwy i taki ju&#380;skonom  
M&#322;odizak j&#281;czysz, m&#281;czysz bardziej ni&#380; Bartek Wrona  
Mam zajawk&#281; w ramionach i koneksje  
Naszczam wam do ryja leszczę kiedy tylko zechc&#281;  
Reaguj&#281; projektem, chuj ci&#281; to obchodzi  
Mia&#322;bym by&#263; pizd&#261; jak ty ej wol&#281; si&#281; wozi&#281;  
Reprezentuje basket rap ze mn&#261; Edas  
O nas przynajmniej si&#281; nie pyta logopeda  
Nikt tu nie sepleni, nie robisz tym sza&#322;u  
Rudy obok M&#322;odziak na fiucie resztki ka&#322;u  
Hip-hopu mandaryna, platynowe sombrero  
Ja si&#281; wo&#380;&#281; s-klas&#261;, ty wypierdalaj na peron  
Skamla&#322;e&#347; jak suka w studio pami&#281;tasz  
&#379;eby wjeb nie dosta&#263; chcia&#322;e&#347; opierdoli&#263; pr  
Ruda wiewi&#380;ro bigos przesta&#324; rapowa&#263;  
Jeste&#347; pi&#261;ta liga w dodatku okr&#281;gowa  
Ej Łodziak z Warszawy to ty nie pochodzisz  
Izabelin gmina wita tam &#380;e&#347; si&#281; w&#322;a&#347;nie ur  
[x2]  
Psy szczekaj&#261; karawana idzie dalej  
Robimy swoje, koncert, kolejny balet  
Ja ci nalej&#281;, Edas, a ty mi nalej  
Przypalisz? przypal&#281;, robimy swoje dalej  
certuj&#281;, nikogo nie dissuj&#281;  
Naruszy&#322;e&#347; m&#261;rodzin&#281; i nazwa&#322;e&#380;  
Teraz si&#281; wkurwi&#322;em, na co dzie&#324; spokojny  
Wjad&#281; wam na rewir je&#347;li chcecie wojny  
Jecha&#263; po rodzinie, dziwko, nie masz honoru  
Urz&#261;dz&#281; ci psie co&#347; w rodzaju horroru  
Kazirodztwo to ty &#380;e&#347; z tat&#261; uprawia&#322;  
Wpycha&#322; ci lance w pysk a&#380; pu&#347;ci&#322;e&#347; pawia  
T&#261; akcj&#281; w studio dobrze pami&#281;tam  
Wszed&#322;e&#347; speniany, obsrany jak przyb&#322;&#281;da  
Chcia&#322;e&#347; jeba&#263; mi lach&#281; by wjeb nie wyhaczy&#281;  
W cztery oczy by&#322;e&#347; pizda, w Internecie kozaczysz  
Seplenisz ruda kurwo, wstyd dla Polak&#380;w  
&#379;adna tajemnica, &#380;e zruchali ci&#281; po pijaku  
Morda w kube&#322;skurwielu i nie prowokuj  
Jebane beztalencie, b&#281;kart hip-hopu  
Odpowiadam po raz pierwszy i ostatni, s&#322;yszysz  
Nie bawi&#261; mnie w og&#380;le te pojebane dissy  
[x2]  
Psy szczekaj&#261; karawana idzie dalej  
Robimy swoje, koncert, kolejny balet  
Ja ci nalej&#281;, Edas, a ty mi nalej  
Przypalisz? przypal&#281;, robimy swoje dalej